KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Grudnia. — Rok 1847. Niedziela. **№ 326.** Jutro. Śty Mikołaj B. Imie: J. C. W. W. X. Katarzyny Michał.

Odnowienie zupełne Kościoła PP. *Wizytek*, o którego rozpoczęciu donieśliśmy w Nrze 84 i 114 pisma naszego z r. b., w tych dniach dokończonem zostało. Dzięki niech za to będą najprzód BOGU, dla którego chwały to dzieło przedsięwzięto, a następnie hojnem rozporządzeniom JO. Xcia Namiestnika J. C. K. Mości, szczodrobliwości cząstkowych składek prywatnych (w których miło było Kurjerowi pośredniczyć), i tym dobroczyńcom, którzy znacznemi ofiarami przyszli w pomoc w tej okoliczności. Szanownemu Zakonowi PP. Nawiedzenia N. MARJI. — Prace teraźniejszej restauracji skierowane były głównie do utrwalenia Świątyni, i przyozdobienia jej na zewnątrz i wewnątrz. Pierwszego wymagał sam cel restauracji; drugiego, położenie Kościoła przy jednej z najpiękniejszych ulic, obok gmachów liczących się do celniejszych ozdób miasta. — Pracami temi kierował głównie W. Henryk *Marconi* (Markoni), Członek Rady ogólnej Budowniczej Królestwa; przybrawszy sobie w pomoc Budowniczego W. Konstantego *Pelletier*. Obrazy w Kościele odnowione zostały pod łaskawym kierunkiem W. Xawerego *Kaniewskiego*, Profesora Malarstwa. — Dach zrobił cieśla P. Karol *Landmann*; robota dekarska jest dziełem P. Józefa *Pauli*, mularska P. Jana *Jasińskiego*, sztukatorska P. Ferdynanda *Markoniego*, szklarska P. Patrycego *Enderlin*. Gałkę nad facyatą ozłocił Brązownik P. *Trouvé* (Truwe); facyatę, drzwi i okna malował olejno P. Michał *Godecki*; ławki, konfesjonały, balustrady i inne szczegóły odnowił olejno P. Antoni *Czerniawski*. Blacharską robotę wykonał P. *Storożyński*. Do wyrestaurowania *Cimborjum* użyto Brązownika P. Antoniego *Olszewskiego*. Stolarską zaś robotę w całym Kościele prowadzili PP. *Kotowski* i Alexander *Bazelt*; ślusarską P. Jan *Zawadzki*. Wreście Organ odrestaurował P. Mateusz *Mielcarski*. Wszystkim tym Panom, oraz niżej wymienić się mającym robotnikom, należy się ta sprawiedliwość, że w policzeniu swych należności, uczynili ofiary na korzyść ogólnych wydatków, i przez to podali możność uskutecznienia niektórych nadanszlagowych robót. Nadto, P. Jan *Bielawski* Brązownik, posrebrzył bezpłatnie lampniki i turybularze. W wykonaniu teraźniejszych prac restauracyjnych, dach zupełnie przerobionym został, i pokrytym nową dachówką; część zaś dachu nad Ołtarzami Serca Jezusowego i Śgo Franciszka Salezego, pobito kosztowną blachą miedzianą, co nad pierwszym z tych Ołtarzy, z funduszu Bractwa Serca Jezusowego; nad drugim, z funduszów samychże Zakonnic, dopełniono. Ozdobna fasada Kościoła, w stylu XVgo wieku, oparta na 20 kolumnach i 6 pilastrach, wznoszących się na trzy piątra, olejno pomalowaną została; przytem pokryto gzymsy kamienne miedzią, i dorobiono cztery wielkie wazony z ciosu dla ukompletowania ozdób pomienionej facyaty. Facyatę tę zdobią: Gruppa Nawiedzenia N. MARJI; dwie wielkie statuy Śgo Augustyna Doktora Kościoła, Biskupa Hippony, i Śgo Franciszka *Salezego* Biskupa Genewskiego, założyciela zakonu; oraz 4ry pomniejsze wyobrażające: ŚS. Piotra Xiążęcia Apostołów, Józefa Oblubieńca N. M., Zacharjasza i Elżbiety. Godła herbowe Królowej Marji Ludwiki *Gonzagi*, która sprowadziła *Wizytki* do Polski, umieszczone są także na froncie Kościoła. Reperował statuy, i dorabiał brakujące wazony kamienne, Rzeźbiarz tutejszy Pan *Kaufmann*. Wewnątrz, Kościół w zupełności przemalowano; Ołtarze zaś boczne przyozdobiono wyzłoceniem kapiteli i sztabików w pilastrach. Ołtarz wielki Nawiedzenia, wyrestaurowany kosztem Hr: Stanisława *Potockiego*, potomka w prostej linji Elżbiety z Lubomirskich Hetmanowej *Sieniawskiej*, i Córki iej Xiężnej Woiewodziny Ruskiej, fundatorek Kościoła, złocił P. Fryderyk *Blikle*; Ambonę ozłocił i osrebrzył P. Lud: *Chapelle* (Szapel); Ołtarze zaś boczne sześć, odnowione zostały, iak następuie: Ołtarz Śgo Aloizego *Gonzagi*, przez P. *Szucha*, kosztem zmarłej w m. z. Xżnej Magdaleny *Lubomirskiej*; inne zaś pięć, przez Ramiarza P. *Dobrowolskiego*, a w szczególności: Śgo Franciszka *Salezego*, ze składek zebranych przez czcigodnego X. *Benjamina*, Prowincjała Kapucyńskiego; Serca Jezusowego, kosztem Bractwa; Śgo Józefa Oblubieńca, Śej Joanny *de Chantal* (Szantal), i Śej Anny, ze składek na odnowienie facyaty i uporządkowanie wnętrza Kościoła, od Hr: Augustowej *Potockiej*, Hr: Zygmuntowej z Branickich *Krasińskiej*, Hrabiostwa *Zamojskich*, Hr: Izabelli *Sobolewskiej*, i innych bardzo wielu osób pobożnych zebranych. Do pamiątek Kościoła, które obecnie w nim pomieszczono, należy Serce Marji Ludwiki Królowej, Fundatorki PP. *Wizytek*, XX. *Missjonarzy* i Siostr *Miłosierdzia*. Serce to pomieszczone iest za szkłem w oprawie srebrnej, którą zdobią Monogramy CHRYSTUSA i N. MARJI, stosowny napis przypominaiący dzień zgonu Monarchini, to iest: *10ty Maja 1667*; wreście herby królewskie z połączeniami i klejnotnemi przodków. — Kościół PP. *Wizytek* założony został za Przełożonej Matki Franciszki Cecylji *Mazini*, dokoń-

czyła go Przełożona Matka Ludwika-Helena *Zborowska*. Przygotowania do reparacji dzisiejszej, poczyniły Przełożone: Matka Franciszka-Xawera *Bobrowska* i Helena-Ludwika *Rożycka;* ukończyła zaś ią Przełożona Matka Marja-Salomea *Zdzienicka*, przy gorliwem zajęciu się całem tem dziełem W. JX. Stanisława Kostki *Krzyżanowskiego*, Kapłana Zgr: X. Misjonarzy i Spowiednika Klasztoru. Do zupełnej ozdoby tym sposobem ukończonej iuż Swiątyni, może OPATRZNOŚĆ natchnie ieszcze wspaniałomyślne Osoby, któreby nieodpowiednie dzisiejszemu stanowi iej sztachety, dotąd bez zmiany pozostałe, piękniejszemi zastąpiły. — W przyszłą Srodę, o godzinie 9ej z rana, to iest w dniu NIEPOKALANEGO POCZĘCIA BOGA-RODZICY, iako Patronki wszystkich Zakonnic NAWIEDZENIA N. MARJI, imie NAJŚWIĘTSZEJ DZIEWICY przy wstąpieniu do Zakonu przyjmuiących, odbędzie się obrzęd benedykcji Kościoła.

Śty SABA którego uroczystość Kościół Śty dziś obchodzi, był Opatem Zakonów w *Palestynie*. Urodził się r. 439, umarł w r. 541, przeżywszy lat 92. Zwłoki Jego pochowane najprzód w Kościele klasztoru, którego był fundatorem na górze zamieszkiwanej dawniej przez Śgo TEODOZEGO *Pustelnika*, przeniesione zostały następnie do *Wenecji*.

RESKRYPT NAJWYŻSZY: *Do Radcy Tajnego Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego Turkułła*. Długoletnia pożyteczna służba Wasza odznaczaiąca się przykładną gorliwością, zwracała ciągle Naszą uwagę; obecnie oddaiąc zupełną sprawiedliwość niezmordowanej działalności i gorliwości, oraz trudów Waszych w wypełnianiu włożonych na Was obowiązków, w dowód szczególnego Naszego zadowolenia Najmiłościwiej mianuiemy Was Kawalerem orderu Śgo ALEXANDRA Newskiego, którego znaki załączaiąc przy niniejszem, pozostaiemy dla Was życzliwymi. — Petersburg 14/26 Listopada 1847 r. — Na oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką (podpi:) MIKOŁAJ.

Rada Administracyjna dnia 14/26 z. m. mianowała: Xiędza Chryzostoma *Marczewskiego*, Wikarjusza przy Kościele parafjalnym w m. Uniejowie, Proboszczem tegoż Kościoła; i X. Jerzego *Akielewicza*, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi Kaletniki, Gub: Augustowskiej, Proboszczem tegoż Kościoła. — Taż Rada mianowała: Asesora Sądu Policji Popraw: Wydz: Pułtuskiego, Józefa *Maiewskiego*, Zastępcą Asesora Prokuratorji w Królestwie Polskiem.

W dniu 3cim b. m. przeniósł się do wieczności, Józef Kalasanty *Korycki*, b. Major b. Wojsk Polskich, Kawaler Orderu Krzyża Wojskowego Złotego. W smutku nieutulonym pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, w dniu iutrzejszym o godzinie 2giej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Antoni *Gruszczyński*, Lekarz klassy 2giej, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych i Znaiomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Szpitalu Ewanielickiego, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim, pochowane zostały zwłoki ś. p. Karoliny z Maurerów *Kahl* Wdowy, z powszechnym żalem Familji i Przyiaciół.

Piotr *Kozin*, b. Kupiec miasta Moskwy, lat 50 wieku liczący, w domu pod Nr 413 życie zakończył.

Nowenny na cześć Niepokalanego Poczęcia N. P. MARJI, exemplarz pozł. 1 gr. 5; oraz *Nabożeństwo Codzienne* do P. JEZUSA, exemplarz po zł. 2 gr. 20, nabyć można w Drukarni przy uli: Senatorskiej i Żabiej Nro 955, wprost Banku.

Ignacy *Sielski*, mianowany przez Komisję Rządo: Sprawiedliwości Regentem Kancelarji okręgu Błońskiego, od dnia dzisiejszego ma zamieszkanie w mieście Błoniu i kancelarję do przyjmowania Aktów dobrej woli.

Za haft, przedstawiaiący obraz Ś. TRÓJCY, w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: № 370 złożony, maiący być dnia 15go b. m. sposobem licytacji sprzedanym, daią zł. 45. Kto da więcej?

Księgarnia S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nr 496, odebrała zagraniczne Kalendarze na rok 1848: *Gubitza*, Volkskalender, Illustrirter Kalender i Almanach de Gotha. W tejże Księgarni iest Skład główny Kalendarza Powszechnego, Kalendarza Pukszty, oraz niemieckiego Kalendarza Tripplina na rok 1848. Tamże można również dostać wszełkich innych Kalendarzy tuzinami, z stosownym rabatem.

Na d. 27 z. m. piszą z *Londynu*: Powszechną iest opinja, że ceny przedniej zagranicznej pszenicy, której Młynarze angielscy koniecznie potrzebuią do mięszania, utrzymywać się będą dobre, i że nim wiosna nadejdzie, pójdą ieszcze w górę. Szczupłość zapasów zboża w Anglji przemawia za tą opinją. Za kwarter pszenicy *Sandomierki*, płacono w Londynie na d. 26 z. m. 55 szel:.

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych sztucznych Dra *Struve* z Drezna, w Ogrodzie Saskim, z powodu ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim № 317, właściciel zakładu wód mineralnych sztucznych w Ogrodzie Wgo *Dükerta*, dla prawdziwego objaśnienia Publiczności, winien tylko dodać, iż Limonada magnezjowa w Instytucie w Ogrodzie Saskim wyrabiana, zastępuie wodę magnezjową czystą, z tą korzyścią, że ponieważ do iej Składu wchodzi kwas cytrynowy i cukier, nie ma przeto smaku nieprzyiemnego właściwego solom rozpusz-

czonym magnezjowym, a posiada tyle magnezji, co woda zwyczajna magnezjowa. Że cena iej iest nizka, pochodzi ztąd, że właściciel obliczywszy tak na niej iak na wszystkich wodach mineralnych, koszta wyrabiania, małym procentem od włożonego kapitału, iak złożył deklarację Rządowi, postanowił kontentować się.

W Nrze 49 Tygodnika Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: Wyższość chleba czarnego nad białym. O handlu zbożem w Rossji.

W znanym Szanownej Publicznossi nowym moim Zakładzie Cukierniczym, w pałacu JW. Hr. Potockiego, urządziłem dla większej przyiemności odwiedzaiących tenże Zakład, malutką *Kosmoramę;* o czem mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, oddaiąc się Jej względom. — *Tosio.*

Nowo założona *Berlińska Fabryka Kwiatów*, poleca się wykonywaniem wszelkich *Kwiatów* podług najnowszych paryzkich wzorów, oznajmiaiąc przytem Szan: Publiczności, iż mieć będzie znaczny zapas Kwiatów gotowych, ręcząc za najakuratniejszą i najrychlejszą usługę. Prześwietna Publiczność raczy mnie zaszczycać licznemi obstalunkami, a tym sposobem przekona się tak o pięknym wyrobie moich Kwiatów, iakoteż o iak najprzystępniejszej cenie. — Adelajda *Banspach*, mieszkam przy ulicy Trębackiej Nro 420; wchód przez Sklep Siodlarza.

Skład nut muzycznych Fr: *Spiess* i Spółki, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał następuiące nowości: *Prudenta*, Etuda koncertowa, dz: 28, zł. 5; Hrabiego *Wielhorskiego*, 3 Etudy na fortepjan, dz: 17, zł. 4; *Brunnera*, 3 Ronda z różnych motywów, każdy Numer po zł. 2½; *Dobrzyńskiego*, dwa Mazurki na fortepjan, dz: 37, Nr 1szy ofiarowany JW. Hr: M. *Skarbek* z Wodzińskich; Nr 2gi JPannie Zofji *Malkomme*, zł. 4. Tegoż, Impromptu na fortepjan, ofiarowane W. Pannie Julji *Działowskiej*, dz:54, zł.3.

»Chłopcze, naucz się wprzód chodzić nim latać," powtarzał częstokroć ieden z Obywateli tutejszych, siedmio-letniemu *Adasiowi*, hamuiąc w nim dziecinne wyskoki. Gdy raz przy obiedzie podano *Adasiowi* i młodszej iego siostrzyczce *Oleni* pół kurczęcia, *Adaś* wziął skrzydełko a dał siostrze udko, powtarzaiąc z wielką powagą: »Dziewczyno, naucz się wprzód chodzić a potem latać!"

Nową dogodność Amatorom palenia Sygar. przysposobiła Fabryka Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych, Roberta *Hirschenfelda;* iest to rodzaj Zapałek chubkowych, pod nazwą *Warszawsko-Wiedeńskich*, przewyższaiące co do dobroci i ceny, dotąd praktykowanych. Nabyć takowych można w Składzie fabrycznym przy ulicy Senatorskiej, w domu Panien Kanoniczek Nro 464/5, za pompą.

Fabryka *Mintera* donosi mieszkańcom *Radomia i iego okolic*, iż w handlu galanteryjnym T. *Żebrowskiego*, tamże, urządziła nowy *Skład* różnych swoich *wyrobów*, zobowiązując tegoż do przedawania po *cenach stałych Warszawskich*. Znajduią się tam mianowicie przedmioty stósowne do pory roku, iakoto: lampy, lichtarze stołowe i z umbrelkami, i znaczny dobór różnych sprzętów biurkowych i innych, bardzo stosownych na podarunki dla dorosłych i dla dzieci, oraz zabawki i gry wszelkie.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od J. dla prawdziwie biednych zł. 4.

Lutnia, Tygodnik muzyczny Nr 9ty za Grudzień, wyszedł z litografji, i zawiera w sobie Kontredanse Musarda, z opery p. t: *Robert Bruce;* prenumeratę przyjmuią składy muzyczne w Warszawie miesięcznie po zł. 3, na stacjach pocztowych kwartalnie po zł. 10; poiedyncze exemp: nabyć można w składach po zł. 1.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od dnia 27 z. m. do 3 b. m. przybyło do *Warszawy* i wyiechało z niej, *koleią żelazną* osób 2,992. Od 1go Stycznia do 26go Listopada r. b. przyiechło i wyiechało osób 192,774. Razem osób 195,766.

Z prób w tych dniach odbytych dla dowiedzenia się o przyszłem zamęściu, Panny w Warszawie zupełnie zadowolone były. Wielu z nich przyśniły się Narzeczeni, szacownymi przymioty, dostatkami albo urodą zdobni. Między innemi sposobami dociekania wróżby, iest i ten, że zebrane Panny, spisuią na karteczkach imiona swoie, zwijaią kartki w gąbki, i puszczaią na wodę. Której kartka pierwej rozwinie się, ta przed innemi póydzie za mąż. Podobnym sposobem spisuią się na kartkach imiona nieżonatych mężczyzn i przy zmięszaniu z białemi kartkami, maiącemi oznaczać nieznaiomych, puszczaią się na wodę. Rozwinięta kartka bezimienna wskazuie męża, ale nieznanego ieszcze. Jeżeli iednak po iednej minucie, kartki nierozwiną się, wówczas Panna musi ieszcze poczekać czas nieiaki na małżonka. Zdarza się to, najczęściej zbyt młodym Panienkom, które razem ze starszemi, chcą małżeńskiej wróżby dochodzić. Opowiadano nam także, że gdy Panna na noc zje śledzia nieodsolonego, i po tej kolacji nic nie pije, wówczas w nocy przyśnieć się iej ma Kawaler podaiący wodę dla ugaszenia pragnienia. Młoda *Bibcia* (Bibianna), której zaonegdaj przypadły imieniny, doświadczała tego sposobu. Po zjedzonym śledziu, noc miała niespokojną, długo marzeń swoich zebrać w iedno nie mogła, nareszcie rozwidnił się obraz w imaginacji urodzony, i przyśniła się iej iak najwyraźniej.... *beczka wody.*—Z resztą z serca życzemy młodym naszym Kawalerom, aby się coprędzej do małżeńskiego zabierali pożycia, boć iak to mówią, po trzydziestu leciech, nie

oni sami, ale ich iuż żenią, a w tak delikatnej materji, lepiej samemu zostać sędzią i stroną.— A potem gdzie się żenić ieżeli nie u nas w *Warszawie*.

Wszak to nasza *Warszawianka*,
To pociecha dla Kochanka,
Skrzętna, żwawa i łaskawa
Z nią zysk czysty i zabawa.—
Bez *francuzkiej* zalotności,
Bez wściekłej *włoskiej* zazdrości,
Bez nudnych splinów *Angielki*,
Wciąż iedna.... w tem sekret wielki!
Zważ to tylko młody Panie,
Rano wstaiesz, masz śniadanie,
Palniesz kawki, do roboty
Wyruszasz pełen ochoty;
Wracasz do dom, iuż ci żona,
Wystroiona, wymuskana,
Wdzięcznem słówkiem czule wita:
„Czekam z obiadkiem na Pana;
„Jest dziś zupka wyśmienita,
„Pieczyste nawet gotowe."
—„Brawo, brawo, moie dziecie,
„Z tobą rozkosz, z tobą życie,
„Daj buziaka i siadajmy,
„Przy gawędce zaiadajmy."—
Po obiedzie, trza potroszkę
Zwiedzić świat wsiadłszy w dorożkę;
Jedziem ku *Nowemu Światu*,
Ten, ów, spojrzy.... „daj go katu!
„Złapał też kąsek miłutki,
„Co za oczka... o filutki!
„Za ten przykład dzięki tobie,
„Jak tyś zrobił, tak ia zrobię."—
Wieczorem, rozkosz to wielka,
Pójdź na Teatr za rubelka,
Przy twej Pani i opera
Nowych piękności nabiera.—
Tak dni schodzą w miłej zgodzie,
Troska niknie w tej osłodzie,
Przyjdzie pendrak ieden, drugi,
Choć w kolebce w nocne chwile
Dyszkantowe rżnie ci fugi,
Tak, że nieraz cię zagłuszy,
Jednak tryl ten wpada mile
W ojca, matki, czułe uszy.—
Starość przyjdzie, zważ to Panie,
Pamięć drogich chwil zostanie,
Dziewki za mąż, chłopcy wzrosły,
Tamte hoże, ci nie osły,
Masz z zięciów, z córek pociechę,
Wnuk weseli starą strzechę;
A gdy termin iuż przychodzi,
Zostaią domowe związki,
I przynajmniej Pan Dobrodziej,
Nie pójdziesz sam na *Powązki*.

Na ostatnich targach Warszawy i Pragi, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 3 k. 68 (zł. 24 g. 16). Pszenicy rs. 4 k. 89½ (zł. 32 gr. 19). Jęczm: rs. 3 kop. 29 (zł. 21 gr. 28). Owsa rs. 1 k. 72½ (zł. 11½). Siana fura iedno-konna od rs. 1 k. 95 do rs. 3 k. 75 od zł. 13 do zł. 25); paro-konna od rs. 2 k. 10 do rs. 5 k. 55 (od zł. 14 do zł. 37). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 40 (od zł. 8 do zł. 16). Wół dobry od rs. 36 do rs. 50 k. 62½ (od zł. 240 do zł. 337½), średni od rs. 27 k. 90 do rs. 35 k. 10 (od zł. 186 do zł. 234), lichy od rs. 22 kop. 95 do rs. 27 (od zł. 153 do zł. 180). Kartofli korzec rs. 1 k. 86 (zł. 12 gr. 12.) Okowity garniec rs. 1 k. 28 (zł. 8 gr. 16); Szumówki k. 76 (zł. 5 gr. 2).— Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 270, z różnych miejsc Królestwa 271; ogółem wołów 541, wieprzy 613, cieląt 226, baranów 431; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta, wołów sztuk 346, wieprzy 457, cielęta i barany wszystkie. (G. P.)

Wrodzony instykt nie raz bezrozumnemu zwierzęciu nasuwa sposobność do ocalenia swego życia. Niedawno w drwalni należącej do iednego domu przy ulicy *Freta* w Warszawie, miejscowy stróż złapał przypadkiem ogromnego szczura; poczem nielitościwie wszczepił mu nogę w drewno i zostawił na dziedzińcu, chcąc ułożyć i wprawić swego psa, aby szczury chwytał. Lecz, nim psa przywołał ze stancji na poddaszu, i nim go sprowadził na podwórze, iuż tam owego szczura nie było. Znalazł tylko w drewnie iego nogę, którą sobie własnemi zębami nader prędko i zręcznie w środkowym stawie amputował, i na 3ch nogach do najbliższej nory wszedł.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Łucji z Lamermoru*, przywołali: JPanna *Leśniewska* 2, i JP. *Maluszyński* 3-kroć.

Urzędnik 10tej klassy, *Alexandrowski*, Tłumacz Rządu Gubernjalnego Radomskiego, rozstał się z tym światem.

Nakładem Księgarni Henr: *Hurtig* w Kaliszu, wyszło nowe dzieło muzyczne, pod tyt: *Variations et Rondo precédés d'une Introduction, pour un Violon principal avec accompagnement d'un: Piano forte, par Math: Grodzicki.* Oeuv: I; które nabyć można w Księgarni powyższej, oraz w Składach Nut muzycznych Klukowskiego, Senewalda, oraz Spiessa i Spółki. Cena exemplarza składaiącego się z 12 arkuszy, zł. 6.

Obetrzeć łzy boleści, wyrwać z łona śmierci iedyne ukochane dzieci, cel przyszłych i najgorętszych nadziei; oddać ie Matce i Ojcu, czyliż czyn taki niepowinien być głośnym? Szanowny i zacny Mężu *Ronthalu*, Lekarzu wolno-praktykuiący w m. Szydłowcu, co z najtroskliwszą gorliwością, bezinteresownością, która każdy Twój czyn cechuie, i biegłością sztuki, Syna mego drugoletniego cierpiącego na zapalenie mózgu i płuc, przywróciłeś do życia i zdrowia! Dzięki Tobie! Niechaj BÓG wynagradza Ci, to dobro które nam udzieliłeś. — Stanis: *Dąbrowski*, z pod Szydłowca.

Belgja. — Xżę *August* i Xżniczka Sasko-Koburgska *Kohary*, 25go z. m. przybyli do Bruxelli; zkąd udali się do Laeken.

Francja. — Król w ostatnich dniach przyjmował Posłów austr: i toskańskiego. Królowa miała podarować Ojcu Śmu przepyszną tyarę, wysadzaną dyamentami. Arcybiskup w Awinją zarządził także modły o ubłaganie pomyślności dla Ojca Śgo. — Z Tulonu donoszą, iż Xżę *Żugwil* choruiący na wątrobę, niezadługo wróci do Paryża. — Posłowie ang:, pruski i austr: w ostatnich dniach, mieli długą naradę z Ministrem spraw zagr:, po czem wysłano gońca do Szwajcarji. — P. *Varennes* (Waren) Poseł francuzki w Lisbonie, rozstał się z tym światem. — Deputowany *Magne* (Mań) ma być mianowany Podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny, do zawiadywania sprawami Algierji, w miejsce Jenerała *Delarne* (Delary). — Od 1go b. m. miał być wprowadzony codzienny 2-krotny związek pocztowy między Paryżem a Londynem.

Hiszpanja. — Od czasu powrotu Królowej *Krystyny*, na iej rozkaz wydalono z pałacu przybocznych Lekarzy Królowej, a w ich miejsce ustanowiono nieiakiego *Nunez*, znanego z lekarstw cudownych, ale uznanego za Szarlatana przez Radę Lekarską. Młoda Królowa w ostatnim czasie utraciła kolory i tuszę. 18go z. m. rodzina królewska znajdowała się na łowach w Pardo; podczas gwałtownego wichru pozwolono Królowej polować w lesie, w czasie gdy iej Matka i Małżonek przyodziani w futra, bawili w pałacu Pardo. — Przypadek okropny zdarzył się 17go z. m. w pałacu Krolowej *Krystyny*. Mieszkaiący tamże iej Spowiednik, miał gospodynię; znaleziono ią w pokoju z poderzniętem gardłem. Z iej stanu i 2 h guzików trzymanych konwulsyjnie w iej ręku, przekonano się, iż stawiała energiczny opór swoiemu mordercy. Zabójca umył sobie ręce w miednicy, i zamknął drzwi na klucz. Dziwią się, iakim sposobem taka zbrodnia mogła dojść do skutku w pałacu obstawionym strażami i Urzędnikami Policji. — Jenerał Don Manuel *de la Koncha* wzbrania się przyiąć poselstwo w Paryżu, i oświadczył, że wtedy tylko uzna się zaspokoionym, gdy go Minister wojny powtórnie zanominuie Jenerał-Kapitanem Katalonji. — Poseł w Londynie P. *Isturiz* podał się do dymisji. — Nuncjusz Papiezki przy dworze portugalskim X. *Pietro*, udaiąc się do Lisbony, przybył do Madrytu. — 19go z. m. iako w dzień imienin Królowej, dano bal u dworu.

Niemcy. — W cesarskiej sali redutowej w Wiedniu, danym był w tych dniach bal maskowy, na którym znajdował się Arcy-Xiążę Woiewoda węgierski; tenże za kilka dni wraca do Presburga.

Włochy. — Xżę *Modeny* wzbrania się przystąpić do związku celnego, zawartego między Ojcem Śtym a Królem Sardyńskim.

Szwecja. — Rząd przedstawi Stanom wniosek, względem zupełnego wyzwolenia Izraelitów.

Rozmaitości. — W *Rouan* zacna i poważna Familja dotkniętą została szczególniejszym nieszczęściem. Fabrykant tamtejszy pokłócił się z pewnym Jegomością tak bardzo, że ów Jegomość listownie wyzwał go na poiedynek. List ten dostał się nieszczęśliwym trafem do rąk młodej żony Fabrykanta, która przeczytawszy go, natychmiast z przestrachu zemdlała, a w parę dni późniey wśród najokropniejszych spazmów, umarła. Straty ukochanej żony niemógł znieść Fabrykant, wpadł w szaleństwo i stracił zmysły, tak, że go oddano do domu obłąkanych. — W Jetholm Kommon w Irlandji, odbył się obrzęd obioru przez Cyganów swego Naczelnika, którego oni między sobą Królem nazywaią. Wybór ten padł obecnie na *Karola Blythe*. Natychmiast potem muzyka zabrzmiała Hymn narodowy *God save the Queen*, potem wszyscy Cyganie krzyknęli: *niech żyie Karol 1szy!* Późniey przyprowadzono białego wierzchowca, którego nim nowy Król dosiadł, musiał różne ceremonje odbyć, a mianowicie: dziewięć razy konia obejść, za każdym razem na zi mię upaść, a potem tylną nogę konia podnieść. Nareszcie wsiadł na konia; dwóch Groomów prowadziło go za cugle, a za nim iechał iego giermek na ośle; a gdy tym sposobem całe zgromadzenie przybyło do wielkiego kamienia zwanego u nich *Stobstone*, Król zsiadł z konia i wstąpił na kamień; tu zawiesili mu na barki skórkę zaiąca, którego on sam zastrzelił, a której przez całą uroczystość niezdejmował; nareszcie usiadł na kamieniu i został namaszczonym, ale nie oliwą, lecz gorzałką; poczem cała czereda piła ciągle za zdrowie swego Króla ten szlachetny napój. Teraz ruszyła się massa tego brunatnego ludu, od koronacyjnego kamienia do miasta, gdzie w najbiedniejszej i najordynarniejszej knajpie urządzonym został wielki bankiet, a całe to tałałajstwo, popiło się iak bydło. — Pan August *Lafon* Kupiec i Prezes Trybunału handlowego w Marsylji, zmarły niedawno, uczynił testamentem dwa chwalebne zapisy. Jednym przeznaczył 13,000 fr: (21,600 złp.) dla rozdania ubogim tego miasta; drugim zapisał miejscowej Kassie Oszczędności 12,000 fr: (20,000 złp), z obowiązkiem wystawienia na tę summę książeczek po 50 i 200 fr:, i rozdania tychże dzieciom ubogich rodziców, mniej nad lat 10 liczącym, zastrzegaiąc zarazem, aby książeczki te przed dojściem obdarowanych do pełnoletności, spłacanemi nie były.

Przed kilką tygodniami, umarł w Paryżu sławny Szachista P. *Deschapelles* (Deszapel). — Hektor *Berioz* przyięty został na Dyrektora orkiestry w teatrze

Druryłen. — W teatrze *Princess* w Londynie, występuie teraz 8miu śpiewaków pirynejskich. — Do Londynu przybyło towarzystwo sztucznych ieźdźców *Frankoniego.* — W Paryżu powszechnie teraz rozmawiaią o nieznaiomej nieporównanej Sopranistce, przybyłej z Włoch, pod nazwiskiem *la Mascerata.* Miała ona występować na koncertach u kilku dworów, ale zawsze z maską na twarzy, gdyż tylko pod tym warunkiem podejmuie się występować przed Publicznością; mówią, iż to iest znakomitego rodu Dama, którą nieszczęście w pożyciu małżeńskiem rzuciło na deski sceniczne. Wszystkie te szczegóły doniosła Gazeta ang: *Bells weekly Messenger.*

W czasie onegdajszej mgły porannej, ieden z tych Ichmościów co to maią długie palce a krótkie sumienie, co biorą ogromne procenta a małe daią termina, śpieszył się do swego dłużnika, którego spodziewał się ieszcze zastać w łóżku. Tenże przeczuł pewno wizytę, i wcześniej iak zwykle ruszył na miasto, i w środku ulicy skarambulowały się obu nosy. »Jakże można być tak nieostrożnym!" zawołał rozbity wierzyciel. »Prawdziwie iestem nim" odparł zagadniony, i poznając kogo ma przed sobą, skoczył na bok obszedłszy przeciwnika w około, i drapnął co siła. Wierzyciel oddalił się do domu z długim nosem, a dłużnik postanowił na przyszłość w czasie mgły noso ile można skrócić sobie. — *Zmiana kolorów.* Blady Jegomość siedział przy butelce czerwonego wina. W pół godziny butelka zbladła, a Jegomość zczerwieniał; nie iestże to dziwna metamorfoza!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Konst: Oby: z Walendowa; Bułatow Podpułko: z Brześcia Lit:; Celiński Józ: Oby: z Ruszkowa; Haberman Alex: Oby: z Ochotnika; Krenn Ant: Kup: z Austrji; Karski Alex: Oby: z Kosobud; Lubomirski Eug: Xżę z Rzymu; Onoszko Leon Oby: z Ostrowi; Raczyński Adam Oby: z Gub: z Wołyńs:; Sieklucki Hip: Oby: z Lasocina; Hr. Strogonow Kol: Sek: z Petersb:; Turski Xaw: Sędz: Pok: z Sulmierzyc; Walewski Cypr: Oby: z Nakwasina; Zieliński Stefan Oby: z Garnowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Potrzebny iest GORZELANY, któryby podiął się wydawać z 220 funtów mąki żytniej, 7 garncy okowity 10ej proby, i któryby mógł kaucją lub poręczeniem wydatek ten upewnić. O układ w tym względzie zgłosić się można pod Nr 760, przy ulicy Elektoralnej, w godzinach rannych.

Pod Nr 1735, naprzeciw Kościoła Sgo Alexandra, są do wynajęcia dwa LOKALE, składaiące się z 3ch Pokoi i Kuchni, na 1m i 2m piątrze; oraz pod Nr 2971, na początku ulicy Solec, idąc z Tamki, 4ty dom po lewej stronie, iest również LOKAL na 1m piątrze, składaiący się z 3ch lub 5ciu Pokoi, z Stajnią i Wozownią lub bez. Lokale powyższe są w iak najlepszym stanie, i mogą być zaraz, lub od Nowego roku. Wiadomość na miejscu.



POWÓZ nowy landarowy, na resorach leżących, nowego fasonu, materją pąsową wybity, skury lakierowane, okna szlifowane, stopnie na sprężynach, iest do sprzedania za Rub: sr. 480. Wiadomość u Gospodarza domu Nr 1343, ulica Sto-Krzyzka.

DRZEWO użytkowe rozmaitego rozdzaiu, iako to: iesionowe, brzozowe, lipowe i kasztanowe, w wszelkich grubościach, iest do zbycia za pomierną cenę przy ulicy Żelaznej pod Nrem 1146, naprzeciw Ogrodu P. Ulricha, gdzie bliższą wiadomość powziąść można u Murgrabiego tegoż domu.

Komora Składowa w Warszawie. — Zawiadamia niniejszem, iż TOWARY na rzecz Skarbu skonfiskowane, składaiące się z Perkalów, Chustek bawełnianych i t. p.; tudzież Towarów krótkich, przez publiczną licytację więcej daiącemu sprzedane zostaną. Licytacja rozpocznie się w dniu 8/20 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, w Lokalu Komory przy ulicy Elektoralnej położonym.— Warszawa d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1847 r. — Urzędnik do szczególnych Poruczeń, Dyryguiący Służbą Komory, *Poleski.* Za Sekreterza, *Zaborowski.*



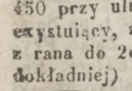
Z przyczyny wyiazdu, są do sprzedania różne MEBLE palisandrowe i mahoniowe, najnowszego fasonu; i FORTEPJAN palisandrowy, pod Nr 1289 przy ulicy Nowy-świat, w domu przy Straży Ogniowej, na dole w bramie na lewo.

W Fabryce Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej Nr 1108, iest do wydzierżawienia NAWÓZ na r. 1848. Osoby interesowane, uprasza się zgłosić do Kantoru podpisanych. — J. G. *Schaefer* et Comp:.



Ktoby miał do zbycia DOM ze Stajnią i Wozownią, przy iednej z pryncypalnych ulic Warszawy, od 50,000 do 60,000 Złp. wartości; oraz **SANIE** porządne; raczy, bez pośrednictwa Faktorów, zgłosić się do Mecenasa *Kobylańskiego*, pod Nr 323 na Nowem-Mieście, gdzie o 7miu Stogach SIANA pięknego, można powziąść wiadomość.

Zakład DAGUEROTYPOWANIA PORTRETÓW pod Nr 450 przy ulicy Krakow:-Przedm:, wprost XX. Bernardynów exystuiący, zawiadamia, że Daguerotypowanie odbywa od 9ej z rana do 2ej po południu. (Nadmieniam, że takowe iak najdokładniej) uskuteczniam. J. Stolling.



KARETA poczwórna, podróżna, ze wszelkiemi rekwizytami, w najlepszym stanie; oraz Kocz z fordekiem, są do sprzedania za nader pomierną cenę, pod Nr 617 przy ul: Danielewiczowsk: w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie na 1m piątrze.



Do Składu *Gołębiowskiego*, przy ulicy Krako:-Przedm:, w pałacu Hr: *Krasińskiego*, nadszedł znaczny transport JABŁEK, iako to: Kosztelów, Sztetynów, Renetów, Rapów, Kalwinek, Bursztuwek, Wenetek, iakoteż GRUSZEK w różnych gatunkach; oraz na maszynie suszonych Śliwek, Gruszek i Jabłek; tudzież MIODU Lipcu, Miodu praśnego; ORZECHÓW włoskich, tureckich i laskowych; KONFITUR, MARMULAD, GALARET, SOKÓW, i POWIDEŁ w najlepszym gatunku.



Dwa PANTALJONY, ieden palisadrowy z rzeźbą, zupełnie nowy; drugi używany, są do sprzedania lub naięcia pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowsk: w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piątrze.

Przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1342, iest do naięcia od Nowego roku, dwa POKOJE z Kuchnią i Piwnicą. Wiadomość u Stróża.

W dobrach Słupno pod Radzyminem, 2½ mili od Warszawy przy szose, iest do sprzedania około 400 sążni kub: DRZEWA suchego opałowego, w szczapach i tak zwanych krąglakach, z odstawą lub bez; również iest pareset SĄŻNI zbieranych z gałęzi całkowitych; z każdego sążnia będzie 3 fury parokonne. Wiadomość na miejscu, lub u Rządcy domu XX. Karmelitów przy ulicy Krakow:-Przedmieście.

Dnia 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu M. Warszawy licytacja, na dostawę do Drukarni i Cynkografji Miejskiej, LITER metalowych drukarskich rossyjskich i polskich, w ilości funtów 749. — D. 28 Listopa: (10 Grudnia) r. b. na dostawę OLEJU czyszczonego, na potrzebę miasta, to iest do domów pod Administracją Magistratu zostaiących.

Dnia 9go b. m. o godzinie 4 z południa, w Sali Rady Szczegółowej Opiekuńczej Domu Przytułku Sierot i Ubogich Starozakonnych, za Wolskiemi rogatkami, odbędzie się licytacja na dostawę dla tegoż Zakładu: KASZY gryczanej, ięczmiennej, iaglanej, owsianej i Grochu okrągłego.



8000 Złp. są do umieszczenia na pewną hipotekę Domu murowanego przy ulicy znaczniejszej położonego. Bliższą informację powziąść można w Drukarni Kurjera.

Do Handlów Grzegorza *Dutow*, Towarów Rossyjskich, zagranicznych i kraiowych, w Płocku i Włocławku, nadszedł w tych dniach znaczny świeży transport Towarów, iako to: **HERBATY** CHIŃSKIEJ, SAMOWARÓW, i innych wyrobów mosiężnych, TAC blaszanych Petersburskich, Wyrobów z Nowego Srebra, SZKŁA różnego, FUTER różnych i Obuwia futrzanego, KAWJORU świeżego i WINOGRON Astrachańskich, GROSZKU Zielonego, Buljonu, Minogów marynowanych, Serdynów, Łososia wędzonego, Stokfiszu, Serów różnych, Makaronu, Konfitur Kijowskich, Bakalji i Korzeni, różnej Galanterji, Sanek Rossyjskich, oraz i Konopi. Oprócz tego założyłem lub (otworzyłem) nowy SKŁAD w Włocławku, ŻELAZA i Wyrobów lanych; oraz przyjmuią się wszelkie obstalunki tychże wyrobów. Wszystko sprzedaie się po cenach iak najumiarkowańszych.

Portretów litografowanych JO. Xięcia *Galiczyn*, Naczelnika Woiennego Kaliskiego, nabyć można w Księ-

garni rossyjskiej M. W. *Istomina* na Krako: Przedm: Nº 451 w domu Rezlera, oraz w składzie materjałów piśmien: *Dal-Trozzo*, i w Księg: *Hurtiga* w Kaliszu.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Dziś, rozpocznie widowisko *Marsz d'Isly*, i scena z chórem *Złodzieie Leśni*.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, przed *Chłopcem okrętowym*, 60 raz *To byłam ia;* zakończy 97 raz *Kto wie na co się przyda.*— Jutro, 7my raz *Chłopiec okrętowy*, ...